

Sygn. akt III Ca 898/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący-Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

Sędziowie Sądu Okręgowego Henryk Brzyzkiewicz

Barbara Braziewicz

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2020 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Gminy G.

przeciwko A. B., T. Ś. i K. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 5 marca 2019 r., sygn. akt I C 2559/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i 3 w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz adwokata S. M. kwotę 1.476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) w tym kwotę 276 (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych) podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów procesu.

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powódki na rzecz adwokata S. M. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym kwotę 138 (sto trzydzieści osiem złotych) podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Barbara Braziewicz SSO Andrzej Dyrda SSO Henryk Brzyzkiewicz

Sygn. akt III Ca 898/19

UZASADNIENIE

Powódka Gmina G. wniosła o zasądzenie od pozwanych T. Ś., A. B., K. B. (1) solidarnie kwoty 6.267,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.853,95 zł od dnia 1 czerwca 2017r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania tytułem odszkodowania i opłat eksploatacyjnych za korzystanie z lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...) bez tytułu prawnego za okres od 1 lutego 2015 roku do dnia 31 maja 2017r.

24 listopada 2017r. Referendarz Sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając w nim zgodnie z żądaniem pozwu, który skutecznie zaskarżyli pozwani w całości.

Pozwani zakwestionowali powództwo co do zasady i co do wysokości podnosząc, że powódka nie wykazała należytej wysokości odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu podnosząc, że zarówno brak jest odniesienia do rzeczywistej straty jak i brak udowodnienia, że w analogicznym okresie powódka uzyskałaby jakiejkolwiek należności, gdyby lokal zajmowały np. osoby trzecie. Nadto pozwani wskazali na nadużycie prawa podmiotowego tj. art. 5 k.c., albowiem dochodzenie względem pozwanych odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu, w realiach niniejszej sprawy jawi się jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności godzi w zasadę dobra rodziny oraz zasadę słuszności, zaznaczając, że znajdują się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 5 marca 2019r. oddalił powództwo (pkt 1) oraz przyznał adw. S. M. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 2.214 zł w tym 414 zł podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez tego adwokata pozwany T. Ś., A. B., K. B. (1) z urzędu (pkt 2) i nakazał pobrać od powodowej Gminy G. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 2.214 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że Gmina G. jest właścicielem lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w G. przy ulicy (...).

14 lipca 2003 roku na postawie skierowania z dnia 2 lipca 2003r. Gmina G. zawarła z T. Ś. umowę najmu lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...), który składał się z 1 pokoju, kuchni, w.c. – na klatce schodowej o łącznej powierzchni 37,95 m². Umowa została zawarta na czas określony do dnia 30 czerwca 2004r.. Zgodnie z § 4 z tytułu najmu, pozwani zobowiązani byli płacić na rzecz powódki czynsz w wysokości 24,67 zł oraz opłaty za media tj. 102,46 zł tytułem należności za zimną wodę, 105,83 zł tytułem należności za kanalizację oraz 28,36 zł tytułem wywozu śmieci. Należne opłaty były wyliczone przy uwzględnieniu zamieszkiwania w lokalu (...) osób. Zgodnie z postanowieniami umowy, czynsz miał być płatny do 10-go dnia każdego miesiąca.

Z uwagi na fakt, iż pozwani zalegali z płatnością, umowa najmu z dnia 14 lipca 2003r. nie została im przedłużona. Pozwani T. Ś., A. B. i K. B. (1) do chwili obecnej zajmują przedmiotowy lokal bez tytułu prawnego, nie uiszczając z tego tytułu żadnych należności z uwagi na swoją trudną sytuację materialną.

Zgodnie z kartoteką finansową z dnia 29 czerwca 2017r. zaległość z tytułu korzystania ze spornego lokalu, odszkodowania i opłat eksploatacyjnych wynoszą za okres od 1 lutego 2015r. do 31 maja 2017r. kwotę 5.853,95 zł oraz odsetki w kwocie 413,23, tj. łącznie 6.267,18zł. W związku z tą zaległością powódka wzywała pozwanych do zapłaty, jednak wezwania te okazały się bezskuteczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zakwalifikował roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu położonego w G. przy ul. (...) w okresie od 1 lutego 2015r. do dnia 31 maja 2017r. jako mające swoją podstawę w art. 18 ust. 1 – 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 r., nr 31, poz. 266 ze zm.).

Następnie Sąd wskazując na reguły dowodzenia wskazane w art. 6 k.c., zwrócił uwagę, że powódka winna była wykazać że posiadała uprawnienie do naliczenia pozwany żądanych pozwem kwot, tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z tego lokalu przez pozwanych oraz zobowiązana była do wykazania dokumentami lub innymi środkami dowodowymi wysokość dochodzonego roszczenia i poszczególną specyfikację żądania. Sąd uznał, że powódka okoliczności tych nie wykazała. Sąd zwrócił uwagę, że powódka wraz z pozwem nie przedłożyła żadnych dokumentów wskazujących na podstawę prawną wyliczenia odszkodowania, jak również sposobu naliczania odszkodowania, albowiem sama kartoteka finansowa, jak również pismo powołujące się na akty prawa miejscowego na podstawie których wyliczane jest odszkodowanie za bezumowne korzystanie z lokalu nie pozwala, w ocenie Sądu na zweryfikowanie wysokości i prawidłowości wyliczenia, dochodzonego roszczenia. Sąd stwierdził, że odwoływanie się przez pozwaną do aktów prawnych opublikowanych w internecie nie spełnia wymogów skutecznego dowodzenia. Sąd nadto, dokonując wyliczeń na podstawie zarządzeń Prezydenta Miasta G. nr (...) stwierdził, że pozycje opisane w kartotece finansowej pod pozycją „odszkodowanie” są odmienne od tych wyliczeń. Sąd nadto wskazał, że

pozwani jako osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego korzystały mediów w postaci kanalizacji ,zimnej wody, centralnego ogrzewania i podgrzanej ciepłej wody, oświetlenia klatki schodowej, strychu piwnicy , domofonu, anteny zbiorczej. Powódka tymczasem nie przedstawiła żadnych faktur i wyliczeń odnośnie naliczeń za media należne od pozwanych ,nie wykazała też sposobu i specyfikacji tych wyliczeń ,nie wskazała wreszcie czy wyliczenie dokonano za pomocą wskazań urządzeń pomiarowych – liczników czy na podstawie ryczaftu .

Sąd nadto wskazał, że powódka w spornym okresie, mogła domagać się od pozwanych odszkodowania w wysokości określonej w art. 18 ust. 2, względnie w art. 18 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów. Sąd stwierdził, że powódka nie wykazała na podstawie którego przepisu ustawy winno być naliczane odszkodowanie za bezumowne korzystanie z przedmiotowego lokalu.

Z przyczyn wskazanych powyżej, Sąd oddalił powództwo jako niewykazane.

Na podstawie § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznał adwokat S. M. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 2 214 zł, w tym 414 zł podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd, zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach od powódki kwotę 2 214 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego dla pozwanych z urzędu.

Apelację od tego orzeczenia wniosła powódka zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1 i 3 wyroku.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 18 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, poprzez jego całkowite pominięcie, pomimo, iż powódka wykazała, że m.in. na tej podstawie prawnej dochodzi od wszystkich pozwanych należności z tytułu odszkodowania (odpowiadającemu wysokości 100% czynszu) za bezumowne korzystanie z lokalu. Powyższe zostało przez powódkę wskazane w piśmie z dnia 31 lipca 2017r. (wskazanie podstaw do ustalenia wysokości odszkodowania - utracony czynsz - za zajmowanie lokalu mieszkalnego bez tytułu prawnego - w G. przy ulicy (...)) oraz piśmie procesowym z dnia 26 lutego 2019r.,

b) art. 23 ust. 1 i ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, poprzez jego całkowite pominięcie i przyjęcie, że pozwani winni ponosić należności z tytułu użytkowania lokalu (odszkodowanie i opłaty eksploatacyjne) w kwocie, wynikającej z umowy najmu z dnia 14 lipca 2003r., podczas, gdy umowa ta obejmowała stawki za lokal socjalny i umowa ta została zawarta na czas określony i wygasła, bowiem była zawarta na czas określony tj. do dnia 30 czerwca 2004r.

c) art. 5 k.c. poprzez całkowite pominięcie rodzaju roszczeń należnych wobec Gminy G., w sytuacji, gdy pozwani nie uiszczają należności za użytkowanie lokalu mieszkalnego, a wszystkie te koszty obciążają Gminę G., a więc wszystkich (...). Zasady współżycia społecznego należy stosować również w stosunku do powódki. To powódka jest wierzycielem pozwanych, którzy nie regulują należności związanych z użytkowanym przez nich lokalem, stanowiącym własność powódki, a które to działania nie mogą korzystać z żadnej ochrony i działania takie nie mogą być uważane za wykonywanie prawa, a więc nie można czynić ze swego prawa użytku, które jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Nadto zarzuciła naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego i w następstwie tego przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, iż powódka nie wykazała roszczenia, w sytuacji, gdy do pozwu dołączony został m.in. wydruk z kartoteki lokalu za cały okres dochodzony nin. pozwem, z którego wynikały wszystkie należności objęte

pozwem, a w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego - poprzez przyjęcie, że: a) powódka w żaden sposób nie wykazała, ile osób zamieszkiwało w lokalu w okresie objętym pozwem, podczas gdy powódka do pozwu dołączyła notatkę służbową z dnia 2 października 2017r., z której wynikało, że w okresie dochodzonym niniejszym pozwem w lokalu mieszkalnym powódki zamieszkiwali wszyscy pozwani. Nadto żaden z pozwanych w całym postępowaniu przed Sądem I Instancji nie podniósł takiego zarzutu, iż w lokalu nie zamieszkiwał, a ze sprzeciwów od nakazów zapłaty i dalszych pism pozwanych takie okoliczności nie wynikały, co więcej z dokumentów tych wynikało, że wszyscy pozwani tam zamieszkiwali i nadal zamieszkują; b) pozwani winni ponosić należności z tytułu użytkowania lokalu (odszkodowanie i opłaty eksploatacyjne] w kwocie, wynikającej z umowy najmu z dnia 14 lipca 2003r., podczas, gdy umowa ta obejmowała stawki za lokal socjalny i umowa ta została zawarta na czas określony i wygasła, bowiem była zawarta na czas określony tj. do dnia 30 czerwca 2004r.; c) powódka nie wykazała w żaden sposób zasadności i wysokości roszczenia objętego pozwem, podczas, gdy do pozwu dołączona została kartoteka finansowa lokalu, z której wynikały konkretne składniki i kwoty składające się na całość żądania tj. m.in. odszkodowanie, kanalizacja, woda oraz gospodarowanie odpadami komunalnymi; d) całkowite pominięcie przez Sąd, iż pozwani od wielu lat użytkują i korzystają z lokalu mieszkalnego powódki, nie dokonując przy tym żadnych opłat, a więc zachowanie pozwanych należy ocenić negatywnie, a wręcz potępiać je.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie w całości należności objętych pozwem oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I-ej Instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, wnosząc, w obi przypadkach, o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Nadto wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów wskazując, iż potrzeba ich powołania wynika później, tj.:

- 1) zarządzenie nr (...) Prezydenta Miasta G. z dnia 10 marca 2016r. na okoliczność wysokości stawki odszkodowania w wysokości 100% czynszu
- 2) uchwała nr XXXIII/615/2013 Rady Miejskiej w G. z dnia 4 kwietnia 2013r.,
- 3) uchwała nr VIII/168/2015 Rady Miejskiej w G. z dnia 23.07.2015 r. na okoliczność wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie miasta G.,
- 4) rozliczenie wody za lata 2015 – 2017 oraz informacja Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w G. dot. cen za wodę i kanalizację za lata 2015 – 2017 na okoliczność rozliczenia za wodę i kanalizację za okres objęty pozwem,
- 5) uchwała nr V/82/2015 Rady Miasta G. z dnia 26 marca 2015r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta G. na okoliczność jej treści oraz wykazania, iż umowa najmu lokalu socjalnego zawierana jest na czas oznaczony.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenie powódki przyjmując jako podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji, należy wskazać, że przepis art. 233 k.p.c. odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Skuteczne zatem postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga od strony wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń. W szczególności strona ma wykazać dlarczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i (lub) zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia. Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach, wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami sądu niższej instancji (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 czerwca 2020r., I ACa 271/20, LEX nr 3044433). Tylko zatem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00, Legalis nr 59468). Z tego też wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11, Legalis nr 732710). Również same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Powódka stawiając zarzut naruszenia powyższego przepisu przez Sąd I instancji wskazała, że dokonanie oceny dowodów nastąpiło w sposób dowolny, naruszający zasady logiki i doświadczenia życiowego i w następstwie tego przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędne uznanie, iż powódka nie wykazała roszczenia, wskazując przy tym na szereg dokumentów, na podstawie których sąd winien uznać roszczenie za udowodnione. Sąd I instancji, w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, wskazał jednak, że co prawda wysokość dochodzonego pozwem odszkodowania wynikała z kartoteki finansowej, jednakże wobec zakwestionowania tych wyliczeń przez pozwanych, powódka nie przedłożyła żadnych prawnych dokumentów wskazujących na poprawność wykonanych wyliczeń. Wskazać należy, że przedłożony przez powódkę dokument finansowy stanowi tylko i wyłącznie dokument prywatny sporządzony przez K. B. (2), a jako taki stanowi tylko dowód tego, że złożyła ona oświadczenie o wskazanej w nich treści (art. 245 k.p.c.). Z treści tych dokumentów bynajmniej nie wynika, że wskazane w nim wyliczenia są prawidłowe, w szczególności, że pozwana zakwestionowała prawidłowość tych wyliczeń. Wadliwość swojego postępowania dowodowego dostrzegła również powódka, na co wskazują jej wnioski dowodowe zawarte w apelacji, a które zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 3 września 2020r. (k. 153). Podkreślić bowiem należy, że wskazana w art. 381 k.p.c. niemożność skorzystania w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji z określonych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie ma miejsca, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbań, zapomnienia lub błędnej oceny potrzeby ich powołania strona tego nie uczyniła, przy czym powódka winna również ta okoliczność uprawdopodobnić, nie poprzestając na powtórzeniu tekstu kodeksu (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 listopada 2018r., I ACa 195/18, LEX nr 2622180; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2019r., I AGa 317/18, LEX nr 2693434). Wobec

zatem bierności strony powodowej w zakresie przedłożonego materiału dowodowego, w szczególności po zajęciu stanowiska procesowego przez pozwanych, Sąd I instancji słusznie uznał, że powództwo nie zostało wykazane, albowiem powódka nie zareagowała odpowiednio na zarzut strony pozwanej i nie wykazała na jakiej podstawie ustaliła wysokość należnego jej odszkodowania.

W ocenie Sadu Okręgowego, nie było również podstaw do stwierdzenia, że Sąd dopuścił się naruszenia norm prawa materialnego. Sąd I instancji prawidłowo bowiem wskazał, że powódka mogła domagać się od pozwanych roszczenia określonego w art. 18 ust. 2 lub 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2020r. poz. 611), jednakże ze względu na uchybienie obowiązkowi wykazania swojego roszczenia, roszczenie to nie mogło zostać uwzględnione. W szczególności podkreślić należy, że Sąd nie wypowiedział się aby pozwani byli zwolnieni od ponoszenia opłat we ww. przepisach.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa, dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Niemniej jednak apelacja mogła odnieść skutek jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Dla pozwanych został ustanowiony pełnomocnik z urzędu postanowieniem z dnia 28 lutego 2018r. Wysokość jego wynagrodzenia regulowana jest rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2019r. poz. 18). Wobec ustalenia wartości przedmiotu sporu na kwotę 5.853,95 zł wysokość należnego pełnomocnikowi pozwanych wynagrodzenia należało ustalić w oparciu o § 8 pkt 4 ww. rozporządzenia na kwotę 1.200 zł, którą należało podwyższyć o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług zgodnie z § 4 ust. 3 ww. rozporządzenia. Łączne wynagrodzenie pełnomocnikowi pozwanych winno zatem wynieść 1.476 zł, a nie 2.214 zł, która to kwota (1.476 zł) winna zostać także pobrana od powódki na rzecz Skarbu Państwa w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wskazane powyżej okoliczności czyniły zasadnym zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie określonym w punkcie 1 sentencji wyroku w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., natomiast z pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wobec stwierdzenia, że apelacja została uwzględniona tylko w niewielkim zakresie i tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Koszty te ustalono na podstawie § 8 pkt 4 w związku z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSO Barbara Braziewicz SSO Andrzej Dyrda SSO Henryk Brzyżkiewicz